

sygn. akt: I Ns 322/14

POSTANOWIENIE

Dnia 30 października 2014 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu, Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR del. do SO Tomasz Józkiwiak

Protokolant: prot. sąd. Anita Kubale

po rozpoznaniu w dniu 30 października 2014 r., w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z wniosku pełnomocnika wyborczego Komitetu Wyborczego (...) M. K.

przy uczestnictwie Komitetu Wyborczego (...)

o wydanie orzeczenia w trybie art. 111 § 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy (Dz. U. 2011.21.112)

postanawia:

1. zakazać uczestnikowi postępowania rozpowszechniania informacji, jakoby B. N. była kandydatem Komitetu Wyborczego (...) do Sejmiku Województwa,
2. nakazać uczestnikowi postępowania sprostowanie nieprawdziwych informacji zamieszczonych w tygodniku (...) o rzekomym kandydowaniu B. N. z Komitetu Wyborczego (...) poprzez opublikowanie oświadczenia o następującej treści:

„Komitet Wyborczy (...) oświadcza, że zamieszczone w materiałach wyborczych tego komitetu opublikowanych w (...) nr 38, 39, 40, 41, 42 i 43 informacje, jakoby B. N. była kandydatką Komitetu Wyborczego (...) do Sejmiku Województwa są nieprawdziwe. B. N. nie jest kandydatką Komitetu Wyborczego (...) do Sejmiku Województwa.”

przy czym publikacja ta nastąpi na koszt uczestnika postępowania w najbliższym po dniu uprawomocnienia się niniejszego postanowienia wydaniu tygodnika (...) nie dalej niż na stronie 7. tego tygodnika, na polu o wymiarach nie mniejszych niż 7 cm (pion) x 17 cm (poziom), czcionką Times New Roman (lub o zbliżonym wyglądzie) w kolorze czarnym i rozmiarze nie mniejszym niż 13,

3. oddalić wniosek w pozostałej części.

/-/ SSR del. do SO Tomasz Józkiwiak

UZASADNIENIE

Pismem złożonym do tutejszego sądu w dniu 29 października 2014 r. pełnomocnik Komitetu Wyborczego (...) M. K. wniosła o:

1. zakazanie uczestnikowi postępowania rozpowszechniania informacji, jakoby B. N. była kandydatem Komitetu Wyborczego (...) do Sejmiku Województwa (...),

2. nakazanie uczestnikowi postępowania sprostowania nieprawdziwych informacji o rzekomym kandydowaniu B. N. z ramienia (...)w formie ogłoszenia następującej treści:

„Komitet Wyborczy (...), realizując wydane na wniosek pełnomocnika Komitetu Wyborczego (...) postanowienie Sądu Okręgowego w Poznaniu oświadcza, że rozpowszechniane przez komitet informacje zamieszczone w materiałach wyborczych w (...), jakoby B. N. była kandydatką Komitetu Wyborczego (...)do Sejmiku Województwa (...) są nieprawdziwe. B. N. nie jest kandydatką Komitetu Wyborczego (...)do Sejmiku Województwa (...)”,

opublikowanego na 1. stronie (...) o wielkości 7 cm (pion) na 17 cm (poziom) czcionką Times New Roman, rozmiar 14, kolor czarny,

3. nakazanie uczestnikowi postępowania wpłacenie kwoty 4.000 zł na rzecz Caritas Archidiecezji (...) (nr KRS (...)) na rachunek bankowy (...) w terminie 14 dni od daty uprawomocnienia się orzeczenia,

4. zasądzenie od uczestnika postępowania na rzecz wnioskodawcy zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wniosku wskazano, że w trakcie kampanii wyborczej do organów samorządowych, w gazecie (...) w numerach 38, 39, 40, 41, 42 i 43 ukazał się materiał wyborczy uczestnika postępowania, zawierający wykaz kandydatów do Rady Miasta we W., a nadto wskazujący kandydata na stanowisko burmistrza oraz kandydata do Sejmiku Województwa (...) w osobie B. N.. Jak podniósł wnioskodawca B. N. nie jest kandydatem Komitetu Wyborczego (...) do Sejmiku Województwa (...). Kandyduje ona bowiem z ramienia Komitetu Wyborczego (...). Powołując się na unormowania ustawowe i orzecznictwo Sądu Najwyższego wnioskodawca podniósł, że nieprawdziwe informacje zawarte w materiałach wyborczych zamieszczonych w (...) w istotny sposób zakłócają proces decyzyjny co do wyboru kandydata do sejmiku województwa. Sugerowanie wyborcom jakoby B. N. kandydowała do sejmiku z ramienia Komitetu Wyborczego (...) skłania bowiem Towarzystwa (...)do podjęcia decyzji o wyborze jej osoby do Sejmiku Województwa (...) w nieświadomości, że w rzeczywistości jest ona kandydatką Komitetu Wyborczego (...). Nadto wnioskodawca podniósł, że podawanie tej nieprawdziwej informacji stanowi przejaw podwójnej agitacji wyborczej, naruszającej zasadę wyłączności prowadzenia kampanii wyborczej przez komitet wyborczy kandydata, wyrażoną w art. 84 § 1 Kodeksu wyborczego.

W odpowiedzi na wniosek uczestnik postępowania wniósł o oddalenie wniosku i zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestnika postępowania kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 5.000 zł.

W uzasadnieniu uczestnik postępowania podniósł, że komitet wnioskodawczyni, jak i uczestnik postępowania nie zgłosili kandydatów do Sejmiku Województwa (...). W konsekwencji wnioskodawczyni nie posiada statusu „zainteresowanego komitetu wyborczego” w rozumieniu art. 111 § 1 Kodeksu wyborczego. Pojęcie to nie może być bowiem interpretowane rozszerzająco i musi podlegać ograniczeniom zarówno przedmiotowym, tj. z punktu widzenia organu, do którego wybory się odbywają, jak i terytorialnym, tj. obszaru, na którym komitet zgłasza kandydatów. Wybory do sejmiku województwa, rady gminy, rady powiatu czy wójta (burmistrza, prezydenta miasta) stanowią odrębne „wybory”, jedynie zorganizowane w taki sposób, iż zasadniczo występuje tu koincydencja czasowa. Odnosząc się natomiast do zarzutu nieprawdziwości materiału wyborczego uczestnik podniósł, że złożony wniosek opiera się na wybiórczej i błędnej interpretacji wyrwanego z kontekstu materiału wyborczego sformułowania „nasza kandydatka do Sejmiku Wojewódzkiego B. N.”. Z literalnego brzmienia przywołanego sformułowania, jak i z kompleksowej oceny całokształtu analizowanego materiału nie sposób racjonalnie wywodzić takiego stwierdzenia. Uczestnik postępowania podniósł, że przedmiotowa publikacja ma na celu przedstawienie kandydatów do rady Miasta W. zgłoszonych przez uczestnika, a w konsekwencji materiał ten stanowi wyłącznie element kampanii wyborczej wyborów do Rady Miasta W.. Zamieszczenie w omawianym materiale wyborczym elementów odnoszących się do B. N. i T. K. nie stanowi elementu kampanii wyborczej tych osób. Ich obecność, poprzedzona wprowadzeniem „nasz kandydat...” stanowi czytelny przekaz, że wymienieni i szczegółowo opisani kandydaci do Rady Miasta popierają w wyborach do sejmiku wojewódzkiego oraz w wyborach na burmistrza W. te właśnie osoby. Zdaniem uczestnika postępowania zaimek

„nasza” użyty został w jednym ze znaczeń, z których to słowo rozumiane jest w języku polskim, a zatem sformułowaniu „nasza kandydatka” przypisać należy sens: „kandydatka przez nas popierana”, „kandydatka wyselekcjonowana ze zbioru kandydatów do sejmiku, którą uznajemy za najlepszą”. Uczestnik podniósł również, że B. N. aktywnie uczestniczyła w działalności Towarzystwa (...), a tym samym stwierdzenie, że jest jego kandydatką do sejmiku wojewódzkiego jest prawdziwe. Uczestnik podniósł wreszcie, że KW (...) i KW (...) nie biorą udziału (nie wystawiają list kandydatów) w tych samych wyborach, a pomiędzy nimi została zawiązana bliska współpraca i wzajemne wsparcie. Nadto uczestnik postępowania zwrócił uwagę, że B. N. wyraziła zgodę na wykorzystanie w jego materiałach jej wizerunku oraz imienia i nazwiska.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 111 § 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy (Dz. U. 2011.21.112), jeżeli rozpowszechniane, w tym również w prasie w rozumieniu ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. - Prawo prasowe (Dz. U. Nr 5, poz. 24, z późn. zm.), materiały wyborcze, w szczególności plakaty, ulotki i hasła, a także wypowiedzi lub inne formy prowadzonej agitacji wyborczej, zawierają informacje nieprawdziwe, kandydat lub pełnomocnik wyborczy zainteresowanego komitetu wyborczego ma prawo wnieść do sądu okręgowego wniosek o wydanie orzeczenia:

- 1) zakazu rozpowszechniania takich informacji;
- 2) przepadku materiałów wyborczych zawierających takie informacje;
- 3) nakazania sprostowania takich informacji;
- 4) nakazania publikacji odpowiedzi na stwierdzenia naruszające dobra osobiste;
- 5) nakazania przeproszenia osoby, której dobra osobiste zostały naruszone;
- 6) nakazania uczestnikowi postępowania wpłacenia kwoty do 100.000 złotych na rzecz organizacji pożytku publicznego.

Wnioskodawczyni wystąpiła z wnioskiem w trybie cytowanego przepisu ustawy wobec opublikowanych przez uczestnika postępowania w lokalnej prasie (tygodniku (...)) materiałów wyborczych zawierających wykaz kandydatów do Rady Miasta we W., a nadto wskazujących kandydata na stanowisko burmistrza W. i kandydata do Sejmiku Województwa (...) w osobie B. N. pomimo że ta ostatnia nie jest kandydatem Komitetu Wyborczego (...), lecz kandyduje z Komitetu Wyborczego (...). Okoliczność publikacji tych materiałów na zlecenie uczestnika postępowania oraz ich treści nie były w toku postępowania kwestionowane, a nadto wynikały z załączonych do wniosku kserokopii powołanego wyżej tygodnika.

W tym miejscu wymaga podkreślenia, że powołany wyżej przepis ustawy ustanawia ochronę prawną w okresie kampanii wyborczej dla kandydata i pełnomocnika wyborczego zainteresowanego komitetu wyborczego przed nieprawdziwymi informacjami zawartymi w materiałach wyborczych. Celem tego przepisu ustawy jest jednak nie tylko ochrona uczestników kampanii wyborczej (kandydatów i komitetów wyborczych), lecz również - a może przede wszystkim - ocena prawidłowości przebiegu kampanii wyborczej, rywalizacji politycznej, zasad uczciwej konkurencji wyborczej, która ma przez to zapobiegać zniekształcaniu ocen wyborców i w tym znaczeniu ma charakter ochrony dobra publicznego (tak. F. Rymarz, komentarz do art. 111 Kodeksu wyborczego, System Informacji Prawnej LEX). Również w orzecznictwie zwraca się uwagę na okoliczność, że ratio legis komentowanego przepisu ustawy polega na dążeniu do zapobieżenia wypaczeniu wyniku wyborów przez rozpowszechnianie informacji nieprawdziwych (por. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 7 września 2013 r., I Acz 775/13). Co więcej, wskazuje się w literaturze przedmiotu, że „zainteresowanym komitetem” w rozumieniu art. 111 § 1 ustawy jest każdy komitet biorący udział w kampanii wyborczej, w której rozpowszechniane są nieprawdziwe informacje (por. Rakowska-Trela Anna, Udział zawodowego pełnomocnika w postępowaniu „w trybie wyborczym” po wejściu w życie kodeksu wyborczego, Palestra.2011.9-10.12).

Mając powyższe na uwadze stwierdzić należało, że wnioskodawczyni - choć kwestionowany przez nią materiał wyborczy nie odnosił się do niej bezpośrednio - była uprawniona do złożenia wniosku w niniejszej sprawie i miała interes prawny w uzyskaniu rozstrzygnięcia powołanej przez siebie kwestii. W konsekwencji sąd nie podziela stanowiska uczestnika postępowania jakoby pojęcie „zainteresowanego komitetu wyborczego” musiało być interpretowane ściśle.

Powyższej oceny nie zmienia również akcentowana przez uczestnika postępowania okoliczność, że B. N. jest kandydatką do sejmiku województwa, a więc w wyborach do których wnioskodawczyni, ani uczestnik postępowania nie zgłosili kandydatów. W rozpoznawanej sprawie istotnym jest jedynie, że wizerunek tej kandydatki umieszczony został w materiale wyborczym uczestnika postępowania prezentującym kandydatów do Rady Miasta, w więc w wyborach do których kandydatów zgłosiły obie strony niniejszego postępowania. Takie działanie, zdaniem sądu, wpływa również na kampanię do tego organu jednostki samorządu terytorialnego, albowiem wizerunek wskazanej osoby utożsamiany jest z kandydatami do Rady Miasta. Trafnie zatem podnosi wnioskodawczyni, że użycie w tym materiale wizerunku B. N. (będącej osobą znaną i aktywnie działającą w społeczności lokalnej) może wprowadzać w błąd, bądź determinować określone decyzje wyborców.

Dalej wskazać należy, że kwestionowane przez wnioskodawczynię ogłoszenia stanowiły materiały wyborcze, albowiem wypełniały dyspozycję przepisu art. 109 § 1 ustawy, tj. stanowiły pochodzący od komitetu wyborczego upubliczniony i utrwalony przekaz informacji mający związek z zarządzonymi wyborami. Co istotne, zostały też one rozpowszechnione poprzez publikację w lokalnej prasie i były wyrazem agitacji wyborczej, czyli publicznego nakłaniania i zachęcania do głosowania w określony sposób lub do głosowania na kandydata określonego komitetu wyborczego (art. 105 § 1 ustawy).

W ocenie sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwolił na ustalenie, że kwestionowane przez wnioskodawczynię materiały wyborcze uczestnika postępowania zawierały nieprawdziwą informację, że B. N. jest kandydatką Komitetu Wyborczego (...) do Sejmiku Województwa. Nietrafne były twierdzenia uczestnika postępowania, jakoby wspomniane materiały wyrażały jedynie poparcie dla tej kandydatki.

Sąd zwraca uwagę, że fotografia kandydatki z jej imieniem i nazwiskiem oraz umieszczona bezpośrednio przy niej adnotacja „Nasza kandydatka do Sejmiku Województwa” zostały na każdym z ogłoszeń usytuowane pod tytułem „Kandydaci (...) do Rady Miasta” tworząc jedną spójną całość. Oczywistym jest, że tak skonstruowany graficznie materiał wskazuje i przez to u każdego odbiorcy może rodzić przekonanie, że B. N. jest kandydatką do Sejmiku Województwa z ramienia Komitetu Wyborczego (...). Przy jej nazwisku nie została bowiem umieszczona jakakolwiek informacja, która wskazywałaby, że jest inaczej. W tym mylącym przeświadczeniu może dodatkowo utwierdzać fakt, że umieszczony obok kandydat na burmistrza T. K. kandyduje z Komitetu Wyborczego (...), zaś również i przy jego zdjęciu umieszczono adnotację, tak jak w przypadku kandydatki B. N., zaczynającą się od słów „Nasz kandydat”. Skoro zatem zlecający publikację komitet wyborczy nie prezentuje w niej w sposób odmienny swojego kandydata i kandydata z innego komitetu wyborczego, nie sposób jest oczekiwać, by adresaci tego ogłoszenia (czytelnicy, wyborcy) mogli bez trudu zauważyć, że B. N. jest w rzeczywistości kandydatką innego komitetu wyborczego. Bazując wyłącznie na wspomnianych materiałach jest to w istocie niemożliwe. Tym samym uznać należało, że materiały publikowane na zlecenie uczestnika postępowania zawierają informację nieprawdziwą (B. N. jest w rzeczywistości kandydatką Komitetu Wyborczego (...)) i tym samym wprowadzają wyborców w błąd.

Trudno jest nie zgodzić się z wnioskodawczynią, że rozpowszechnianie takiej nieprawdziwej informacji może powodować, że wyborcy oddając na wskazaną kandydatkę głos pozostawają będą w błędnym przekonaniu co do jej przynależności do określonego komitetu wyborczego. Podkreślić jednocześnie należy, że nawet jeśli ostatecznie nie spowodowałyby to zniekształcenia wyników głosowania, to i tak charakter i cel agitacji wyborczej oraz samych wyborów sprzeciwia się akceptowaniu publikacji takich nieprawdziwych informacji. Kampania wyborcza w pierwszej kolejności winna bowiem gwarantować wyborcom możliwość uzyskania pełnej, jasnej i jednoznacznej informacji o kandydatach i ich programach.

Oceny tej nie zmienia podnoszona przez uczestnika postępowania i ustalona przez sąd okoliczność, że B. N. jest członkiem stowarzyszenia Towarzystwo (...), współpracuje z tym stowarzyszeniem, jest członkiem Rady Miasta wybranym z ramienia Komitetu Wyborczego (...), a przy tym jej program jest zbliżony do programu tego komitetu. Istotnym jest, że nie jest ona kandydatką uczestnika postępowania. Nic zatem nie stoi na przeszkodzie, by w materiałach wyborczych (przy spełnieniu przesłanek ustawowych) umieścić wyraźną adnotację, że Komitet Wyborczy (...) popiera tę kandydatkę. Zdaniem sądu, a wbrew stanowisku uczestnika postępowania, użycie sformułowania „nasza kandydatka”, niezależnie od szerokiej definicji zaimka „nasz” przywołanych w odpowiedzi na wniosek, w kontekście budowy graficznej całego ogłoszenia wskazuje, że powołana osoba jest kandydatką zlecającego tę publikację komitetu wyborczego, co nie jest zgodne z prawdą.

Podkreślić jednocześnie należy, że w postępowaniu opartym na przepisie art. 111 ustawy, sąd ogranicza się wyłącznie do zbadania, czy kwestionowany przez wnioskodawcę materiał zawiera informacje nieprawdziwe. Bez znaczenia natomiast pozostaje, czy np. skutkowały one naruszeniem dóbr osobistych określonej osoby, bądź wiązały się z innymi negatywnymi konsekwencjami.

Mając powyższe na uwadze sąd uznał zgłoszone w punkcie 1. wniosku żądanie za zasadne. W konsekwencji, w punkcie 1. postanowienia, na podstawie art. 111 § 1 pkt 1 ustawy, zakazał uczestnikowi postępowania rozpowszechniania informacji, jakoby B. N. była kandydatem Komitetu Wyborczego (...) do Sejmiku Województwa.

Zasadne okazało się również żądanie nakazania uczestnikowi postępowania umieszczenia sprostowania, choć sąd zmodyfikował w pewnym zakresie treść tego sprostowania. Modyfikacja ta dotyczyła sprecyzowania w jego treści w jakich numerach tygodnika opublikowane zostały ogłoszenia zawierające nieprawdziwe informacje, by w sposób precyzyjny sprostowanie to odnosiło się do konkretnych materiałów. Nadto, formułując jego treść sąd pominął zapis „realizując wydane na wniosek pełnomocnika Komitetu Wyborczego (...) postanowienie Sądu Okręgowego w Poznaniu”, albowiem uznał, że nakazana publikacja zmierzać ma wyłącznie do sprostowania nieprawdziwej informacji, a nie stanowić potencjalnie agitację na rzecz wnioskodawczyni, której przecież zakwestionowana informacja nie dotyczyła. Jednocześnie sąd uznał za zasadne żądanie w zakresie powierzchni jaką zająć ma treść sprostowania, wychodząc z założenia, że będzie ona adekwatna do powierzchni ogłoszeń zawierających nieprawdziwą informację, a przy tym zapewni należyłą czytelność tego sprostowania, przez co nie będzie ono środkiem jedynie iluzorycznym. Sąd wskazał, że sprostowanie ma zająć powierzchnię nie mniejszą niż 7 cm x 17 cm, a nie dokładnie taką, z uwagi na okoliczność, że może okazać się, iż z przyczyn technicznych publikacja ogłoszenia o dokładnie takich wymiarach nie będzie możliwa, co mogłoby rodzić zarzut nienależytego wykonania orzeczenia sądu. Z tych samych przyczyn sąd wskazał, że treść sprostowania ma zostać dokonana czcionką Times New Roman lub podobną, w kolorze czarnym i o wymiarze nie mniejszym niż 13 (uznając dodatkowo, że będzie on wystarczający dla zapewnienia należytej czytelności tego sprostowania).

Sąd nie zgodził się natomiast z wnioskodawczynią, że publikacja musi nastąpić na 1. stronie tygodnika, a to wobec faktu, że wszystkie zakwestionowane materiały umieszczone zostały dopiero na jego stronie 7. W konsekwencji sąd uznał, że usprawiedliwionym będzie zobowiązanie uczestnika do opublikowania sprostowania nie dalej niż na tej właśnie stronie.

Na rozprawie uczestnicy zgodnie oświadczyli, że tygodnik (...) ukazuje się w każdy piątek. Zdaniem sądu jak najbardziej uzasadnionym było zatem, by żądane sprostowanie ukazało się właśnie w tej gazecie. Wskazać bowiem należy, że inkryminowane materiały zostały opublikowane właśnie w niej, ma ona charakter lokalny i dotyczy regionu, na którym toczy się kampania wyborcza w której udział biorą oba komitety. Mając jednak na uwadze cykl wydawniczy, zakreślając terminy w jakim ma ukazać się sprostowanie, sąd wskazał, że publikacja winna zostać dokonana w najbliższym po dniu uprawomocnienia się uzasadnianego orzeczenia wydaniu tego tygodnika.

Za niezasadne sąd uznał żądanie nakazania uczestnikowi postępowania wpłacenia kwoty 4.000 zł na rzecz organizacji pożytku publicznego. Sąd uznał bowiem, że zakres i forma działania uczestnika postępowania nie uzasadniają takiego rozstrzygnięcia. Obciążenie uczestnika postępowania koniecznością opublikowania na własny koszt sprostowania,

w ocenie sądu, będzie pozostawać we właściwej korelacji z zakresem wytkniętego mu uchybienia. Nakładanie zaś na niego dodatkowej dolegliwości finansowej w postaci orzeczenia kwoty finansowej na rzecz organizacji pożytku publicznego prowadziłyby do zakłócenia tej właściwej relacji.

To mając na uwadze, na podstawie art. 111 § 1 pkt 3 ustawy, sąd orzekł jak w punkcie 2. postanowienia, oddalając wniosek w pozostałej części, w punkcie 3., jako bezzasadny.

Zgodnie z treścią przepisu art. 520 § 1 k.p.c. każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie. Powołany przepis ustawy statuuje zasadę ponoszenia kosztów w postępowaniu nieprocesowym. Przyjmuje się w literaturze przedmiotu, że jeżeli żaden z uczestników postępowania nie zgłosi wniosku o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania, orzeczenie o kosztach postępowania winno odpowiadać treści powołanego przepisu ustawy, a jedynie wówczas, gdy żądanie takie zostanie zgłoszone sąd winien rozważyć możliwość zastosowania przepisu art. 520 § 2 i 3 k.p.c. (por. np. A. Górski, L. Walentynowicz [w:] A. Górski, L. Walentynowicz, Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Ustawa i orzekanie. Komentarz praktyczny, Oficyna 2008, komentarz do art. 520 k.p.c.).

W rozpoznawanej sprawie wnioskodawczyni i uczestnik postępowania wnieśli o zasądzenie na ich rzecz kosztów postępowania. W tej sytuacji rozważyć należało, czy w rozpoznawanej sprawie zaistniały przesłanki do zastosowania przepisu art. 520 § 2 lub 3 k.p.c. Zgodnie z ich brzmieniem, jeżeli uczestnicy postępowania są w różnym stopniu zainteresowani w wyniku postępowania lub interesy ich są sprzeczne, sąd może stosunkowo rozdzielić obowiązek zwrotu kosztów lub włożyć go na jednego z uczestników w całości. To samo dotyczy zwrotu kosztów postępowania wyłożonych przez uczestników. Nadto, jeżeli interesy uczestników są sprzeczne, sąd może włożyć na uczestnika, którego wnioski zostały oddalone lub odrzucone, obowiązek zwrotu kosztów postępowania poniesionych przez innego uczestnika. Przepis powyższy stosuje się odpowiednio, jeżeli uczestnik postępował niesumienne lub oczywiście niewłaściwie.

Mając na uwadze charakter sprawy, sąd doszedł do przekonania, że interesy wnioskodawczyni i uczestnika postępowania były sprzeczne, co uzasadniało zastosowanie przepisu art. 520 § 2 k.p.c. Sąd uznał wnioskodawczynię za wygrywającą postępowanie, albowiem jej twierdzenia zostały podzielone przez sąd, co legło u podstaw uwzględnienia wniosku w przeważającej części. W konsekwencji to uczestnik postępowania byłby obowiązany do zwrotu na rzecz wnioskodawczyni poniesionych przez nią kosztów postępowania (a nie odwrotnie). Mając jednak na uwadze, że wnioskodawczyni kosztów takich nie poniosła (a co najmniej nie wykazała), sąd nie zasądził na jej rzecz takich kosztów.

/-/ SSR del. do SO Tomasz Józkowiak